

Dziś w numerze m. in.:

- Przemówienia delegatów radzieckich na sesji ONZ
- Eksperci atomowi w Genewie osiągnęli całkowite porozumienie
- Anna Strońska Niebezpieczni świadkowie
- Tadeusz Leśniak Żeby ten Chyłka do kościoła chodził...
- Ankieta
- Służba Zdrowia i pacjenci



### ZACHMURZENIE I CHŁODNIEJ

Jak podaje PHM — zachmurzenie na ogół umiarkowane, miejscami przejściowo duże z przelotnymi opadami. W ciągu dnia w części południowo-zachodniej wzrost zachmurzenia aż do wystąpienia opadów. Rano lokalne mży. Temperatura maksymalna od 20 st. nad morzem do 25 st. na południu kraju. Wiatry słabe zmienne.

## Przed 19 rocznicą WRZEŚNIA

**WARSZAWA (PAP)**  
W związku z przypadającą 19 rocznicą br. 19 września napadci hitlerowskiej na Polskę

## Na tematy dnia USA - Chiny

Nowy rząd Iraku został uznany przez USA w dwa tygodnie po jego utworzeniu; rząd Chin Ludowych nie jest uznawany przez USA, jakkolwiek od chwili rewolucji w tym kraju minęło prawie 10 lat. Porównanie to jest uzasadnione; jakkolwiek nowy rząd irański nie jest rządem komunistycznym, to z pewnością odpowiada on o wiele mniej USA aniżeli obalony reżim Nuri Saida.

Można powiedzieć, że przez uznanie Iraku USA stwierdziły pośrednio, iż polityka, która zdecydowała o ich stanowisku wobec Chin, była błędna. Piszący „pośrednio”, gdyż oficjalnie Departament Stanu w swym niedawnym memorandum do ambasady amerykańskiej podtrzymał swe dotychczasowe stanowisko wobec Chin. Powiada się tam, że uznanie Chin podważyło pozycję Czang Kai-szeka i innych rządów azjatyckich, związanych z USA, przyczyniło się do wzrostu prestiżu Chin w Azji, doprowadziło do ich przyjęcia do ONZ. Wiadomo, że pozycja Chin rośnie niezależnie od tego, czy są one uznawane przez USA; nie o to jednak tutaj idzie. Zapytajmy bowiem: czy uznanie nowego rządu Iraku pozycji najbardziej prozachodnich rządów na Bliskim Wschodzie? Czy nie przyczyniło się do wzrostu prestiżu tego rządu i do wprowadzenia jego przedstawicieli do ONZ?

A rząd Iraku został uznany w rekordowo krótkim czasie. Dlaczego? Dlatego, że m. in. 14 przykłądnie Chin USA przekonały się o nieskuteczności swej polityki zamykania oczu na rzeczywistość. I o nieskuteczności stanowiska przedstawionego oficjalnie w memorandum, z którego wynika, że USA uznałyby Chiny Ludowe, gdyby mogły to doprowadzić do rozdzielenia między ChRL i ZSRR czy też do osiągnięcia przez Zachód innych korzyści. Doświadczenie z Chinami sprawiło, że w innych krajach USA rezygnują z narzędzia dyplomatycznego, jakim jest nieuznanie nie odpowiadającego im rządu. Nieobecność Chin na forum ONZ i na poważnych spotkaniach międzynarodowych coraz ujemniej odbija się na sprawie pokoju światowego. W tej sytuacji jest rzeczą godną ubolewania, że w memorandum amerykańskim mówi się znowu o nadziejach USA na nietrwałość rządu Chin Ludowych. Czy w ciągu 10 lat niepełnione nadzieje nie stają się mankietem?

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW, ŁĄCZCIE SIĘ!

# Gazeta Krakowska

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Rok X Nr 189 (3180) Kraków, piątek 22 sierpnia 1958 r. Wyd. A Cena 50 gr.

## Rezolucja krajów arabskich spowodowała zwrot w debacie ONZ

**NOWY JORK (PAP)**  
Obrady nadzwyczajnej sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych zostały wznowione w czwartek na kwadrans przed godziną 16

naszego czasu. Wobec zwrotu jaki dokonał się tymczasem w następstwie ostatnich rozmów dyplomatycznych poza sesją, posiedzenie rozpoczęło się tym razem w nastroju o wiele lepszym niż obrady z paru poprzednich dni. Powszechnie oczekiwano, że inicjatywa arabska utworzy drogę do zakończenia sesji nadzwyczajnej uchwałą o kompromisowym charakterze — jeśli nie jedynomyślną, to przynajmniej skupiającą dużą większość głosów. Spodziewano się też od początku posiedzenia, że rezolucja 7 państw zachodnich, która wywołała tak silny opór, zostanie wycofana.

Jednakże pierwszy mówca z ramienia państw zachodnich, przedstawiciel Belgii — Nisot, wypowiedział się za rezolucją 7 państw, wciągnął jeszcze figurację na porządku dziennym. O arabskim projekcie, wówczas jeszcze oficjalnie nie zgłoszonym, delegat Belgii nie wspominał.

Minister spraw zagranicznych Sudanu, Mohammed Maghoub stwierdził, że regulowanie rozbieżności między krajami arabskimi powinno odbywać w tonie Ligi Arabskiej, a nie przez ONZ.

Przedstawiciel Tunezji, — Mongi Slim żąda ewakuacji wszystkich wojsk obcych z Bliskiego Wschodu, jak również wzajemnego zagwarantowania sobie przez państwa arabskie swej niezawisłości i integralności. Mówca daje do zrozumienia, że będzie głosował za rezolucją arabską, skoro tylko zostanie ona zgłoszona.

Zamiast ministra spraw zagranicznych ZRA, dr Fawzi, — który figurował na kolejnym

miejscu listy mówców, ale odrzucił swe przemówienie na później, zabrał głos delegat Urugwaju, Fabregat. Mówił on z uznaniem o rezolucji państw zachodnich.

Po przemówieniu Fabregata przewodniczący Munro zakomunikował, że odbywają się w tej chwili konsultacje dotyczące zagadnień figurujących na porządku dziennym. Przewodniczący odrzucił obrady do godziny 20 według naszego czasu.

Fakt zgłoszenia przez przedstawicieli 10 krajów arabskich w ONZ wspólnej rezolucji, można bez przesady nazwać wydarzeniem sensacyjnym. Wczoraj sytuacja w krajach arabskich była przedmiotem dyskusji dyplomatów Wschodu i Zachodu i od jednej z tych stron miała wyjść rezolucja przynosząca rozwiązanie; dziś kraje arabskie — gospodarze regionu, który stał się ogniwem niepokojów w świecie — sformułowały własne stanowisko.

Warto znowu zwrócić uwagę na tempo. Przed kilkoma dniami wydawało się, że kraje arabskie nie będą absolutnie zdolne do sformułowania

wspólnego stanowiska. Przedstawiciel Jordanii niezwykle ostro przeciwstawił się żądaniu wycofania wojsk brytyjskich z tego kraju. Obecnie podpisuje się pod rezolucją mówiącą o rychłym wycofaniu obcych wojsk zarówno z Jordanii, jak i Libanu.

### Po zamknięciu numeru

## Rezolucja arabska jednymyślnie uchwalona

**NOWY JORK (PAP)**  
Po ostatnich przemówieniach m. in. ministrów spraw zagranicznych USA, ZSRR i W. Brytanii Zgromadzenie Ogólne NZ w nocy z czwartku na piątek uchwaliło jednymyślnie rezolucję arabską.

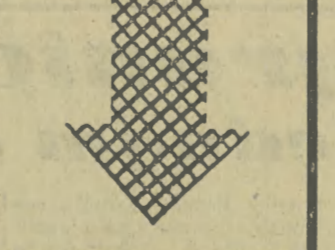
## Przed drugą turą Konferencji Samorządu Robotniczego

(Inf. wł.) Wczoraj odbyła się zorganizowana przez Wydział Ekonomiczny KW narada, poświęcona analizie dotychczasowych rezultatów przy organizacji pierwszych Konferencji Samorządu Robotniczego i omówieniu wpływu mających z tego wniosków dla inżynierów, którzy wzięli udział w tej konferencji. Zarząd Komitetu Robotniczego przy KW PZPR, członkowie WKZZ, sekretarze i inżynierzy zakładowi KP oraz sekretarze KZ największych zakładów, przewodniczył sekretarz KW tow. E. Tarko.

Jak stwierdził w swym referacie zastępca kierownika Wydziału Ekonomicznego KW tow. J. Skiba, przystępując

do organizowania drugiej KSR bogatsi jesteśmy o doświadczenia zarówno pierwszych konferencji, jak i o wyniki ogólnokrajowej narady przedstawicieli samorządu robotniczego, która odbyła się niedawno w Warszawie. Na tej podstawie można powiedzieć, że KSR w naszym województwie w zdecydowanej swej większości spełniają nadzieje, które pokładamy w nich zarządy. Np. w Zakładach Obuwia w Chelmku, w tarnowskich „Azotach”, w kopalni „Sierżant”, tak przygotowanie jak i same konferencje miały bliski wpływ na aktywizację organizacji partyjnych, rad robotniczych i zakładowych. Problematyka KSR była wiernym odbiciem potrzeb przedsiębiorstw. Omawiano na nich przede wszystkim sprawy produkcji, radząc nad zwiększeniem i polepszeniem jej jakości oraz sposobami gwarantującymi systematyczne wykonywanie zadań. Managmentem niektórych konferencji (ciąg dalszy na str. 2)

### X Zjazd Międzynarodowej Unii Astronomicznej zakończył obrady w Moskwie. W obradach tych bierze udział około 1000 astronomów ze wszystkich krajów świata. Na zdjęciu: Grupa uczestników Zjazdu zwiędza nowe dzielnice mieszkaniowe Moskwy. Fot. — CAF



### Polska delegacja rządowa powróciła z Pragi

**WARSZAWA (PAP)**  
21 bm. po południu po 4-dniowym pobycie w Czechosłowacji, powróciła do Warszawy polska rządowa delegacja gospodarczą z wiceprez. Rady Ministrów p. Jaroszewiczem na czele.



Złoty medal w biegu na 800 m zdobył Norweg Boysen. Na zdjęciu widzimy go w czasie biegu eliminacyjnego. Boysen z numerem startowym 207 biegnie na drugiej pozycji. Przewodzi Niemiec Missala, który w finale zdobył piąte miejsce. Nr startowy 249 — to Polak Kazimierski.

### W Sztokholmie znów wielki sukces

## Rut złotym medalistą Makomaski — brązowy medal

W trzecim dniu mistrzostw Europy pogoda sprawiła przykłą niespodziankę. Wprawdzie wczesnym rankiem niebo było błękitne, bez jednej chmurki, ale już o godz. 9, kiedy rozpoczęły się pierwsze konkurencje, zaczął padać deszcz. W czwartek przed południem rozegrano eliminacje skoku w dal kobiet, pchnięcia kulą mężczyzn oraz dalsze konkurencje 10-boju. W tych ostatnich rekordzista Europy Kuźniecowa umocniła swoją pozycję lidera.

Trwa dobra passa Polaków. W eliminacjach skoku w dal kobiet Polki oddały tylko po 1 skoku i bez trudu uzyskały kwalifikację minimum 5.60. W świetnej formie jest Francuska Džijan, która w eliminacjach uzyskała trzeci w tym roku w Europie wynik 6.13, ustanawiając nowy rekord Francji.

W eliminacjach pchnięcia kulą nasi reprezentanci spisali się bardzo dobrze. Sosgórnikowi wyszedł piękny rzut i osiągnął on drugi rezultat w tej eliminacji 16.79, ustępując za ledwie o 21 cm Niemcowi Lingnauowi. Polak był jedynym zawodnikiem, który rzucił w dresie. Wynik Sosgórnikowa pozwala żywić nadzieję, że w finałach może on odegrać poważną rolę. Do finału wszedł także Kwiatkowski, ale miał tylko 15.32. „Jestem w podobnej sytuacji co Sidlo — mówił Kwiatkowski — musiałem uważać na kontuzję dłoni i rzucać tak, aby tylko uzyskać minimum kwalifikujące. O dobry wynik będę starał się dopiero w finale”.

### Zimny i Krzyszkowiak w finale na 5000 m

Eliminacje biegu na 5.000 m rozegrane w dwóch seriach, z których po sześciu zawodników kwalifikowało się do finału. Zwycięzył Węgier Tharos — 14.05.6. Polak Zimny, biegnący również w tym przedbiegu, zajął bez większego wysiłku trzecie miejsce z rezultatem 14.08.0.

Drugi reprezentant Polski, złoty medalista w biegu na 10.000 m Krzyszkowiak, biegł w 11 przedbiegu, gdzie zajął czwarte miejsce z czasem 14.12.4.

### SKOK WZWYŻY WYGRYWA FAWORYTKA

Pierwszy złoty medal dla Rumunii zdobyła w skoku wżwyż kobiet rekordzistka świata Jolanta Balas. A oto wyniki: 1) Balas (Rumunia) 1.77 (rekord mistrzostw), 2) Czenczik (ZSRR) 1.70, 3) Shirley (Anglia) 1.67, 4) Kilian (Niemcy) 1.67, 5) Doła (ZSRR) 1.64, 6) Gere (Jugostawia) 1.61.

### Świetna postawa młociarzy

Rzut młotem rozpoczął się sensacyjnie. Oto doskonalą zawodnik radziecki Samocwiewot „pali” trzy kolejne rzuty eliminacyjne i tym samym odpada z dalszej walki. Po trzech kolejkach sześciu najlepszych zawodników przystępuje do decydującej rozgrywki. Wśród nich są obydwaj Polacy, którzy uzyskują wyniki w granicach 63 m. W finałowej szóste jest również ogólny faworyt — Kriwonosow. W rzutach finałowych świetnie spisie się Rut, który wynikiem 64.68 ustanawia nowy rekord Polski i co ważniejsze, zdobywa złoty medal. Drugie miejsce zajął Kriwonosow (ZSRR) — 63.88, trzeci był Węgier Zsivotsky, a czwarty Polak Cieply — 63.37 m.

### Swatowski szósty w finale na 400 m

Rekordzista polski w biegu na 400 m Swatowski zajął w finale na tym dystansie szóste miejsce z czasem 47.8. Bieg ten zakończył się walnym zwycięstwem Anglików, którzy zajęli dwa pierwsze miejsca.

### Zostatniej chwili...

Jury d'appel późno nocą cofnęło dyskwalifikację Anglika Rawsona, przyznając mu I miejsce w biegu na 800 m. Tak więc Makomaski zajął ostatecznie 4 miejsce. Z tych samych powodów punktacja i podział medali uległy zmianie. Szczegóły podamy jutro.

## Nieoficjalna punktacja mistrzostw

Nieoficjalna punktacja zespołowa po trzecim dniu mistrzostw Europy przedstawia się następująco:

MĘŻCZYŹNI:	
1. ZSRR	40 pkt.
2. Polska	34 pkt.
3. Niemcy	30 pkt.
4. Anglia	28 pkt.
5. Szwecja	10 pkt.
6. Norwegia	7 pkt.
7. Węgry	7 pkt.
8. Francja	5 pkt.

KOBIECY:	
1. ZSRR	47 pkt.
2. Anglia	21 pkt.
3. Niemcy	15 pkt.
4. CSR	9 pkt.
Rumunia	4 pkt.
6. Polska	4 pkt.

## Makomaski trzeci na 800 m

W doborowej stawce stanął na starcie finałowego biegu na 800 m nasz reprezentant — Makomaski. Po strzale startera tempo bardzo ostre. Pierwsze 400 m prowadzi Szwajcar Waegli. Makomaski biegnie na trzeciej, czwartej pozycji. Na ostatnim okrążeniu widać już, że walka o pierwsze miejsce rozstrzygnie się pomiędzy Anglikiem Rawsonem, Niemcem Schmidtem, Norwegiem Boysenem i Makomaskim. Biegają oni krok w krok. Wreszcie ostatnia prosta. Najlepiej finiszuje Rawson, drugi jest Boysen, a trzeci Schmidt, który tuż przed taśmą minął Makomaskiego. W chwili po zakończeniu biegu okazuje się, że Rawson został zdyskwalifikowany za przepychanie się. Tak więc złoty medal przypadł Boysenowi, srebrny Schmidtomu i brązowy Makomaskiemu.

Wyniki: 1) Boysen (Norwegia) 1.47.9, 2) Schmidt (Niemcy) 1.47.9, 3) Makomaski (Polska) 1.48.9, 4) Zentgraf (Węgry) 1.48.3, 5) Missalla (Niemcy) 1.48.5, 6) Johnson (Anglia) 1.49.2.

### YOUNG MISTRZYŃIA EUROPY NA 100 M

Wyniki finału na 100 m kobiet: 1) Young (Anglia) 11.7, 2) Krepkina (ZSRR) 11.7, 3) Stubček (Niemcy) 11.8, 4) Weston (Anglia) 11.8, 5) Leone (Włochy) 11.9, 6) Masłowska (ZSRR) 11.9.

### ITKINA ZŁOTA MEDALISTKA

Finałowy bieg na 400 m kobiet zakończył się zwycięstwem radzieckiej zawodniczki Itkiny. Wyniki: 1) Itkina (ZSRR) 53.7, 2) Parluk (ZSRR) w trni, 3) Hiscoc (Anglia) 55.7, 4) Pirle (Anglia) 55.7, 5) Muchanowa (ZSRR) 56.3.

### Nasz komentarz

## Rekordowy dzień ZSRR

Trzeci dzień mistrzostw Europy. Tym razem nasza uwaga jest zwrócona na młot i 800 m. Czy Polacy udziałą nawiązać walkę z doskonałymi Rosjaninami — Kriwonosowem i Samocwiewotem? Czy nie stremują ich wielkie nazwiska rywali? Ale oto w kole stoi Rut. Piękny wyrzut i młot leci daleko poza 60 m. Za chwilę podobnie jest z Cieplym. Polacy byli wczoraj doskonale usposobieni zarówno fizycznie, jak i... nerwowo. Pierwsze i czwarte miejsce — to świetny wynik naszej niezawodnej pary.

Swatowski nie wytrzymał finałowego biegu na 400 m. Wystartował jak za swych najlepszych czasów i jeszcze na 100 m przed taśmą biegnie na trzeciej pozycji. W końcówce jednak wyraźnie osłabił i dał się wyprzedzić wszystkim rywalom. Ale i ten jeden punkcik cieszy, gdyż przynajmniej sygnalizuje, że i na tym dystansie mamy coś do powiedzenia.

Rekordowy dzień mieli wczoraj reprezentanci ZSRR. Zdobyli aż 9 medali (kobiety — 6, mężczyźni — 3). Dziś zacisnąć będziemy kciuki na pomyślny wynik Chromika. Oby mu się powiodło w finale 3000 m z przeszkodami.

## Ile kto ma medali?

	złote	srebrne	brązowe
ZSRR	4	9	1
Anglia	3	1	3
Niemcy	1	2	5
Polska	2	1	2
CSR	1	—	—
Rumunia	1	—	—
Norwegia	1	—	—
Szwecja	—	—	1
Węgry	—	—	1

# Przemówienia delegatów radzieckich na śródowym posiedzeniu ONZ

**NOWY JORK (PAP)**  
Minister spraw zagranicznych Białoruskiej SRR, K. Kisielew, przemawiając w środę na posiedzeniu Zgromadzenia Ogólnego ONZ poddał grzecznej krytyce próby USA i Anglii usprawiedliwienia swej agresji i odwrócenia uwagi Zgromadzenia Ogólnego od głównego problemu — problemu wycofania wojsk z Libanu i Jordani.

## Przemówienie K. Kisielewa

Nowy plan amerykański proklamowany z trybuny Zgromadzenia — powiedział Kisielew — obliczony jest na zastąpienie nim „doktryny Dullesa-Eisenhowera”, która została jednomyślnie odrzucona przez narody arabskie. Plan ten został wysunięty przez USA po to, aby wprowadzić w błąd światową opinię publiczną, aby zastąpić się autorytetem ONZ, wygrać na czasie i ułomić swe panowanie w Libanie izolując go od pozostałego świata arabskiego.

Minister spraw zagranicznych BSSR stwierdził, że jak wynika z przemówienia Lloyda, również Anglia nie chce rozwiązania niezwykłe poważnego kryzysu, który powstał na Bliskim i Środkowym Wschodzie w wyniku interwencji amerykańsko-angielskiej.

Kisielew poddał krytyce rezolucje „siedmiu”. Rezolucja ta — powiedział on — wbrew twierdzeniom jej autorów nie zawiera żadnego kompromisu.

## Przemówienie A. A. Gromyki

Na posiedzeniu popołudniowym Zgromadzenia Ogólnego ONZ wygłosił przemówienie minister spraw zagranicznych ZSRR, A. A. Gromyko. Podsumował on wyniki dotychczasowej dyskusji. Stwierdził, że jak wykazała blisko dwutygodniowa dyskusja, większość państw reprezentowanych w ONZ potępia wtargnięcie wojsk amerykańskich i angielskich na Bliski Wschód i opowiada się za szybkim ich wycofaniem z Libanu i Jordani.

Nikt prócz przedstawicieli USA i Anglii — powiedział Gromyko — jak również niektórych innych państw związanych zobowiązaniami mili-

tarnymi i innymi wobec tych macarstw, nie bronił obecnej zbrojnej interwencji w Libanie i Jordani.

Nawiązując do głoszonych z trybuny Zgromadzenia twierdzeń, jakoby USA i Anglia szanowały Kartę NZ i kierowały się jej zasadami w swoich posunięciach, Gromyko podkreślił, że oświadczenie Eisenhowera, iż USA „rezerwują sobie prawo” do posyłania swych wojsk również do innych małych krajów bynajmniej nie świadczy o poszanowaniu Karty NZ.

Minister spraw zagranicznych ZSRR stwierdził, że w ciągu ostatnich dwóch — trzech lat agresywna polityka Zachodu niejednokrotnie stawała światła na krawędzi wojny. Związek Radziecki nie może obojętnie przyglądać się temu, jak stręfa Bliskiego i Środkowego Wschodu przekształca się w coraz niebezpieczniejsze ognisko intrygi i prowokacji, w ognisko wojny.

Minister spraw zagranicznych ZSRR zwrócił uwagę, że ze strony niektórych mocarstw zachodnich, a przede wszystkim USA, czynione są próby, aby zgłaszając różnego rodzaju projekty o charakterze gospodarczym sprowadzić dyskusję na boczne tory, odwrócić ją od głównego zadania, które stoi przed nadzwyczajną sesją Zgromadzenia Ogólnego — wycofania obcych wojsk z Libanu i Jordani. Teżeli ONZ zajmie się obecnie rozpatrywaniem problemów rozwoju gospodarczego tych czy innych krajów, to nie spełni ono swego obowiązku, nie mówiąc już o tym, że żadne państwo arabskie nie upoważnia rządu USA do przedstawiania planów rozwoju gospodarczego krajów arabskiego Wschodu.

Nie oznacza to bynajmniej — kontynuował Gromyko — że Związek Radziecki poświęca mało uwagi problemom pomocy gospodarczej i pomocy w rozwoju krajów Bliskiego i Środkowego Wschodu. Wręcz przeciwnie, Związek Radziecki jest gorącym rzecznikiem dopomożenia młodym państwom Wschodu w ich rozwoju gospodarczym, w umocnieniu ich niepodległości, dopomożenia bez wszelkich warunków politycznych czy też innych.

Gromyko stwierdził, że większość państw — członków ONZ przejawia szczerą chęć znalezienia rozwiązania, które by odpowiadało sprawie międzynarodowego napięcia między narodowego, utrwalenia pokoju.

Znaczna większość uczestników Zgromadzenia w tym delegacja radziecka, przejawia chęć współpracy w znalezieniu takiego rozwiązania, niestety, USA i Anglia nie przejawiają takiej chęci.

# W kuluarach ONZ



Na zdjęciu: Delegaci radzieccy i arabscy w kuluarach ONZ. Od lewej: Omar Loutfi — delegat ZRA, minister spraw zagranicznych ZSRR — Andrzej Gromyko, minister spraw zagranicznych ZRA — Mahmoud Fawzi i delegat radziecki — Arkady Sobolew. Fot — CAF

## To Cię zaciekawia

Wśród mieszkanek Moskwy przyjęły się suknie-worki. Oto jak skomentowało to zjawisko radio moskiewskie: kobiety „lubią ten krój sukni, który sprawia, że mężczyźni mo-

## Teraz już wiemy

gą jedynie snuć hipotezy co do kształtu jej właścicielki”.

Tajemnica powodzenia sukni — worka została więc wyjaśniona.

## Jak wiadomo, artykuł 14

projektowanej konstytucji francuskiej przewiduje niezmiernie szerokie uprawnienia dla prezydenta Republiki. Przypomina on brzmienie artykułu 14 konstytucji przyjętej we Francji w 1830 roku: „Król jest najwyższym zwierzchnikiem państwa; dowodzi siłami lądowymi i

## Potrzeby wieku atomowego

morskimi, wypowiada wojnę, zawiera sojusze i układy handlowe, mianuje na wszystkie stanowiska administracji państwowej i wydaje rozporządzenia niezbędne dla wykonywania ustaw i zapewnienia bezpieczeństwa państwa”.

## Przed drugą turą Konferencji Samorządu Robotniczego

(Dokończenie ze str. 1)

rencji było to, że za dużo poświęcano na nich miejsca — do kuczliwym wprowadzić, ale — groby bolączkom, które winny być likwidowane w toku codziennej pracy rąb robotniczej i jej pryncypium. Jeśli chodzi o realizację uchwał XI Plenum, na ogół, na KSR starannie przygotowano z tego materiały sprawozdawcze. Mimo to nie stały się one osiłą dyskusji. A przecież są to sprawy żywo interesujące ludzi. Szczególnie budownictwo. Mało jednak popularny jest temat, jak oszczędzanie za pośrednictwem docelowych książeczek PKO. Część podjętych na KSR uchwał była też zbyt ogólnikowa, nie precyzowała bowiem do kiedy mają być one wykonane i kto za to odpowiada. Dlatego kontrola ich

# W trosce o dzieci wykolejone

Rosnąca przestępczość nieletnich jest niepokojącym zjawiskiem ostatnich lat. Tylko w roku 1957 wpłynęło do sądów dla nieletnich 19.500 spraw. Ciężar gatunkowy popełnianych przestępstw jest bardzo różny i w zależności od tego dzieci trafiają albo do zakładów wychowawczych, lub też — w wypadku cięższych przestępstw — do zakładów poprawczych.

Jednakże 41 zakładów wychowawczych, których rola rehabilitacyjna jest szczególnie ważna, to o wiele za mało, aby zmieścić wszystkie kiero-

wane tam dzieci — tym bardziej, że znaczna ilość miejsc w tych domach wykorzystywana jest w celach profilaktycznych (kierowane są tam dzieci, które nie wkroczyły jeszcze na drogę przestępczą, jednak ich środowisko i dotychczasowe zachowanie pozwalają przypuszczać, że jest to tylko kwestia czasu).

Ta sytuacja zmieni się na lepsze w najbliższym roku szkolnym, gdyż Ministerstwo Oświaty przejęło ostatnio 5 nowych obiektów, które przeznaczone zostaną na zakłady wychowawcze. Ponadto zorga-

nizowana będzie (na razie tylko w Warszawie) specjalna szkoła bez internatu dla dzieci moralnie zaniedbanych. Szkoły takie powstawać będą stopniowo we wszystkich większych miastach.

Największą bolączką zakładów wychowawczych jest nadal brak wysokokwalifikowanych kadr pedagogicznych. Państwowy Instytut Pedagogiki Specjalnej kształci corocznie około 10 absolwentów, co nie zaspokaja absolutnie potrzeb tego typu szkolnictwa. W konsekwencji więc tylko 15 proc. nauczycieli w zakładach wychowawczych ma wykształcenie specjalistyczne, a ok. 80 proc. nauczycieli posiada tylko wykształcenie średnie.

Troska o zabezpieczenie kadr dla zakładów wychowawczych podjęta została ostatnio decyzją przyznania do Instytutu Pedagogiki Specjalnej ludzi po ukończeniu 25 lat życia, ze średnim wykształceniem pedagogicznym oraz przynajmniej 3-letnią praktyką w szkołach normalnych. Ponadto większy niż dotychczas nacisk położony zostanie na studia zaoczne, które przeznaczone są dla ludzi pracujących w zakładach wychowawczych bez odpowiedniego do tego przygotowania.

# Przed świętem narodowym Rumunii



Na zdjęciu: rkanie dywanów w spółdzielni w Sibit. Fot — CAF

# Mieczysław RYS

członek, założyciel i kierownik techniczny Spółdzielni Pracy Zwierzyniecka Wytównia Octu i Musztardy w Krakowie  
zmarł dnia 19 sierpnia 1958 r.  
W Zmarłym straciłm nieznanego współpracownika, znanego Kolegę i oddanego Przyjaciela,  
RADA NADZORCZA  
1  
ZARZĄD SPÓŁDZIELNI

# Projekt rezolucji arabskiej budzi nadzieję

## NOWY JORK (PAP)

Wiadomość o uzgodnieniu przez 10 państw arabskich projektu rezolucji w sprawie kryzysu bliskowschodniego wywołała w kuluarach ONZ fale optymizmu. Jak podaje nowojorski korespondent agencji France Presse z powołaniem się na dobre poinformowane źródła, aprobatę dla

arabskiego projektu wyraziły delegacje USA, W. Brytanii i szeregu krajów Ameryki Łacińskiej. Korespondent twierdzi, że również delegacja radziecka ustosunkowała się do projektu pozytywnie.

Porównując obie rezolucje — siedmiu i dziesięciu państw — agencje zachodnie zwracają szczególną uwagę na następujące okoliczności:

- 1) Propozycja 10 państw arabskich nie zawiera wzmianki o utworzeniu wojsk ONZ, których zadaniem byłoby zagwarantowanie pokoju i bezpieczeństwa w Krajach arabskich.
- 2) Państwa arabskie w swej rezolucji wyraźnie domagają się wycofania wojsk interwencyjnych w „krótkim terminie”. Jak wiadomo, projekt norweski nie wspominał o żadnym terminie wycofania wojsk USA i W. Brytanii z Bliskiego Wschodu.
- 3) Projekt rezolucji arabskiej zakłada „rozwiązanie problemu arabskiego przez samych Arabów, w oparciu o statut Izrael Arabskiej, natomiast nie powołuje się na żadne postanowienia Organizacji Narodów Zjednoczonych.
- 4) Propozycja państw arabskich uwzględnia w znacznej mierze założenia zawarte w projekcie rezolucji norweskiej.

Delegacji państw arabskich po uzgodnieniu tekstu rezolucji zwrócili się do swych rządów o jej zaakceptowanie. Agencje zachodnie wyrażają przekonanie, że zatwierdzenie takiej będzie uzyskane w ciągu czwartku i że rezolucja 10 państw bliskowschodnich uzyska niemal jednomyślnie poparcie członków ONZ.

# Nasi sprawozdawcy donoszą:

## KRAKÓW Nowi „szczęśliwcy”

Jak nas informuje Oddział Wojewódzki PKO w Krakowie w XI losowaniu książeczek PKO, premiowanych motocyklami, jakie odbyło się 20 sierpnia w Warszawie trzej krakowscy posiadacze książeczek wylosowali bezpłatnie motocykle WFM. Szczęśliwcom okazali się właściciele następujących książeczek: nr 419535 (z Krakowa), nr 421707 (z Nowej Huty) oraz 423655 (z Olkusza).

## Przy okazji nowych posiadaczy stalowych „rumaków” informujemy, że wygrane motocykle są do odebrania 3 września w Warszawie, przy ul. Kruczej 18/18. (akr)

## Powstana nowe przetwornice mleka

Podczas tegorocznego lata były dni, w których zlewnie w wielu miejscowościach naszego województwa nie mogły przyjąć wszystkich dostaw mleka, gdyż wielokrotnie przewyższały one ich zapotrzebowanie. Nowa polityka rolna przynosi już więc coraz większe efekty. Najlepiej świadczy o tym zresztą przekroczenie półrocznego planu skupu mleka.

## W związku z tym konieczna stała się rozbudowa istniejących dotychczas sieci przetwórstwa mleczarskiego, gdyż ilość skupowanego mleka w perspektywie będzie wzrastać. Nowe przetwornice powstana w Chrzanowie. Przybyślawicach, Wądołach i Zakopanem. Każdy z tych zakładów zdolny będzie przerabiać na różne produkty spożywcze 10 tys. litrów mleka dziennie. (en)

## NOWY TARG „Zaraza”

Z powiatu nowotarskiego docierają coraz częściej sygnały o tym, że na ręce kierowników szkół napływają podania z dołączonym zaświadczeniem lekarskim, iż uczeń jest niezdatny do kontynuowania nauki ze względu na stan zdrowia. Wydaje się koniecznym, aby z jednej strony władze oświatowe bardziej wnikliwie oceniali tego rodzaju zaświadczenia, a z drugiej; by Wydział Zdrowia zapobiegł tego rodzaju niesumiennym praktykom. (buk)

# Reaktor do badań medycznych

Doświadczalny reaktor atomowy o mocy 1000 KW w Cambridge (stan

Marsachusetts, USA). Reaktor ten służyć ma reaktor do badań medycznych. Bezpośrednio pod „rzeniem” reaktora znajduje się gabinet terapii raka.

Na zdjęciu: Inżynierowie przeprowadzają doświadczenia na zapromieniowanie wpuszczając próbkę do reaktora. Fot. — CAF

# Z zagranicy jednym tchem

● LONDYN. — Brytyjskie Ministerstwo Kolonii ogłosiło raport w sprawie walk i jej skutków na Cyprze w roku ubiegłym.

Według raportu, w tym czasie zginęło z rąk ruchu oporu 33 osoby, w tym 7 żołnierzy brytyjskich i 4 agentów policyjnych. 124 osoby zostały rannym, w tym 42 żołnierzy i 42 policjantów. Skonfiskowano również wielkie ilości broni i amunicji.

● WASZYNGTON. — Według doniesień z Cap Canaveral, Amerykanie zamierzają w najbliższym czasie dokonać próby z wystrzeleniem nowego satelity.

● RZYM. — Według ostatnich doniesień, klęska powodzi, która 20 km. nawiedziła włoską wioskę San Giovanni, pociągnęła za sobą śmierć 13 osób.

Między innymi zginęła cała rodzina po zasypaniu domu przez podmyte zbocze wzgórza. W domu tym zginęła kobieta oczekująca na poród szóstego dziecka, pięcioro pozostałych dzieci oraz dziadek.

● NOWY JORK. — O 16 km. na zachód od Bogoty wydarzyła się katastrofa autobusowa, w której zginęło 42 osoby. Autobus, wiozący 59 pasażerów zjechał z autostrady i wpadł w głęboką przepaść.

● BERLIN. — Ulica Kurfuerstendamm w Berlinie wygładza w środę rano jak kanał w Wenecji, ulęwny deszcz, który padał całą noc, zamienił jezdnie i chodniki w rwące potoki. Wiele samochodów zostało unieruchomionych z powodu zalania motorów. Mieszkańcy nie mając innego wyjścia, ścigali obuwie i brnęli

przez wodę, aby dostać się do miejsc pracy.

● KAIR. — Jak podaje prasa egipska, ambasada Jordani w Kairze została zamknięta. Wszyscy pracownicy ambasady odlatują do Ammanu, z wyjątkiem attache prasowego Haszim Aljana, który poprosił władze Zjednoczonej Republiki Arabskiej o azyl.

● BRUKSELA. — Na wystawę światową w Brukseli przybyła delegacja mieszkańców Hirsizimy. Przedstawiciele japońskiego miasta zniszczonego w 1945 roku przez amerykańską bombę atomową przekazali radzie miejskiej Brukseli list od mieszkańców Hirsizimy i drzewko wiśni, które rosnąć będzie odąd w stolicy Belgii, jako symbol pokoju.





# Nasze Miasto

**Sadziemy**

To stara prawda, że wycieczki wawelskie jest dla turystów i wycieczek najbardziej atrakcyjne ze wszystkich skarbow krakowskich, stara i znana. Niestety, za bardzo znana. Służymy dowodami.

Jak głosi legenda, Smocza Jama była w pradawnych czasach garniery smoka, który u jej wylotu czaił się... Naturalnie nie na wycieczkowiczów, bo było ich wtedy tak mało, że będąc zmarłym z głodu, ale na mieszkańców.

# Potomkowie Smoka

Wybrawszy się na przechadzki z magistratem linki fotograficznej, O. Linkiem stwierdziliśmy, że właściwie pod walewem od czasów Krakę nie wiele się zmieniło.



U wylotu mieszkańca żarłocznego gada dalej poluje się na przechodniów (patrz zdjęcie pierwsze i drugie), z tym, że rolę jaszczurów przejęli na siebie i pełnią ją ze znacznymi wynikami przekupnie, handlując wycieczki rodzaje - pamiętnikarską tandetą. A więc laskami (naturalnie w fasonie góralskim), a więc albumkami, na których widok iza się w oku kreśli, a więc rzeźbami (mistrz Dunikowski, wybacz, ale mowa nasza jest tak uboga, że te rzeźbki także trzeba tym szlachetnym słowem nazwać na widok których zbiera żal, że surowca nie użyto raczej na podpałkę, a więc plastikowym, jarmarczniczym tańczeniem o kupno którego pokusić się może jedynie przybysz z prowincji.

A właśnie o takie „ofiary” nowoczesnym handlarzom smokom chodzi...

Idąc dalej przemyśleliśmy, że jednak laski (te góralskie) są potrzebne. Patrząc na grupę taterników (a może „wawelników”), rzadko dobiegających wzgórze, pojeśliśmy intencje przedsiębiorczych potomków smoka, dostarczających za drogie wprowadzone pieniądze swym klientom takich rozrywek turystycznych, o których zdaniem z przewodników po Krakowie, pisanych przez uczonych mędzów, się nie śniło.

Nie śniło się, niestety, także nikomu ustalenie pod wzgórzem wawelskim kogoś pływającego porządki i tego handlowego, i tego w ogóle. A szkoda.

A może zaena CPLIA pomysłaby o wycieczki podwawelskich smoków handlowych, wprowadzić nie przy pomocy baranów, siarką napełnionych, ale naprawde artystycznych pamiętek? (cz)

# Nasze Miasto

## Zdrowie naczelnym prawem

### W szpitalu na Prądniku rosną dwa pawilony

Najsprawniej przebiegająca budowa w Krakowie! Dowód? Proszę bardzo. W spóźnionym terminie, bo dopiero w czerwcu - z powodu konieczności dokonania przeróbek dokumentacji - rozpoczęła, już obecnie wystarła w górę czerwonymi murami ścian, a ze względu na to, że wszystko przebiega planowo, można wierzyć, iż zakreślony termin (31 grudnia - stanowiący) będzie dotrzymany. W połowie przyszłego roku oddanie do eksploatacji.

To nie tylko najsprawniej, ale chyba najpotrzebniejsza budowa. Jaka? Uchylimy wreszcie „rąbka tajemnicy”: budowa 100-łóżkowego pawilonu przeciwgruźliczego w szpitalu specjalistycznym na Prądniku.

A teraz trochę historii. Dotychczas chorzy na gruźlicę lokowani byli w czterech „okupacyjnych”, kończących już swą wysługę lat barakach. Gdyby nie zapobiegliwość p. dr B. Drobniera i troska, jaką zawsze okazuje Służbie Zdrowia, wszystko toczyłoby się dalej swym torem. Ale poseł Drobnier postanowił zmienić istniejący stan rzeczy, zaczął zabiegać po ministerstwach, kołatał tu i tam i postawił na swoim: zdobył 3 miliony złotych, kwotę nie małą, bo stanowiącą połowę wartości wznoszonego pawilonu.

W dniu wczorajszym komisja, w skład której weszli: zastępca przewodniczącego Rady Narodowej m. Krakowa, dr Jan Garlicki, poseł dr Bolesław Drobnier, przewodnicząca komisji zdrowia dr Szpakowa, naczelnik Wydziału Finansowego Burian oraz zastępca naczelnika Wydziału Zdrowia dr Ganszer odwiedzili plac budowy, stwierdzając całkowiata zgodność przebiegu robót z harmonogramem.

Komisja odwiedziła budowę nowego pawilonu zakaznego, wznoszonego również na terenie szpitala specjalistycznego na Prądniku. Pawilon ten, wzniesiony przez DBOR, będzie najnowocześniejszym obiektem krakowskiej służby zdrowia. Wydzielony tylko „hotelową” architekturą (każda separata posiada własne urządzenia sanitarne, łazienki itp.) oraz różnokolorowe ściany według metod, stosowanych od niejakiemu czasu na Zachodzie. Drugi pawilon, o którym piszemy, będzie oddany do użytku jeszcze w bieżącym roku.

Następnie wystartował Wydział Zdrowia: rozpoczęła bezopóźniadną inwestycję (nie oglądając się na DBOR), wybierając roboty KPBEiP. Wybór okazał się dobry, o czym świadczy chociażby planowane tempo prac. Potrzebne do wykonania następane 3 miliony już umieszczono już w planie na rok przyszły.

Poza korzyści, płynące z uruchomienia tak bardzo potrzebnego obiektu w krótkim czasie, zainstalacja jeszcze jednej, pisaliśmy już o wielkich brakach w kadrcie pielęgnarskiej, wynikającej z braku mieszkań dla pracowników. Oprócz nowych baraków będą mogły być wyszkie prowizorycznie jako mieszkania do czasu wybudowania - zaplanowanych już w zeszłym - budynków mieszkalnych.

W dniu wczorajszym komisja, w skład której weszli: zastępca przewodniczącego Rady Narodowej m. Krakowa, dr Jan Garlicki, poseł dr Bolesław Drobnier, przewodnicząca komisji zdrowia dr Szpakowa, naczelnik Wydziału Finansowego Burian oraz zastępca naczelnika Wydziału Zdrowia dr Ganszer odwiedzili plac budowy, stwierdzając całkowiata zgodność przebiegu robót z harmonogramem.

Komisja odwiedziła budowę nowego pawilonu zakaznego, wznoszonego również na terenie szpitala specjalistycznego na Prądniku. Pawilon ten, wzniesiony przez DBOR, będzie najnowocześniejszym obiektem krakowskiej służby zdrowia. Wydzielony tylko „hotelową” architekturą (każda separata posiada własne urządzenia sanitarne, łazienki itp.) oraz różnokolorowe ściany według metod, stosowanych od niejakiemu czasu na Zachodzie. Drugi pawilon, o którym piszemy, będzie oddany do użytku jeszcze w bieżącym roku.

## Zgrzytą Krakowskie osoblności

Nasz stary Kraków jest miastem osoblności pod wielu względami. Odnotowuje to dzień po dniu nasza prasa. Nawet taksówkarski i dorożkarski stanowiąc swego rodzaju osoblności.

Gdziekolwiek by zajechać - do Warszawy, Wrocławia czy Lublina, pod dworcem kolejowym koncentruje się gros parku samochodowego taksówkarzy. W Warszawie i Wrocławiu kierowcy taksówek konkurują wprost z sobą o pozyskanie pasażerów.

A w Krakowie? Wyśiędziesz z pociągu, wyśiędziesz na plac przed dworcem i... modlisz się do św. Krzysztofa, patrona taksówkarzy, żeby cię przeniósł. Taksówka pojawia się z rzadka, a jeśli już się zjawia, to jej kierowca spokojnie rozkłada gazetę. „Zajęty” - odpowie. Zjawisko to, mimo iż szereg razy zwracano nań publicznie uwagę, pozostaje niezmiennym.

Jeśli jednak przyjechał i masz z sobą ciężką walizkę, znajdziesz wyjście. Nieco dalej od dworca stoi zwykle kilka konnych dorożek. Właściciel dorożki rzuci lakonicznie kwotę, za jaką skłonny jest jechać (zwykle o kilka razy wyższą od taksówki) i można wędrować.

Właśnie wędrować. Jeśli nie znasz miasta i wymieńsz dorożkarzowi np. ul. Kolberga (7.60 zł taksówką), będzie obwoził Cię różnymi okężnymi ulicami, by w końcu wyrecytować: 60 zł. Sprawdziłem osoblność. Przyjezdny Teel

## Ul. Lubicz - nadal „korkiem” dla komunikacji

Ulica Lubicz - jedna z najbardziej niewaligicznych punktów naszego miasta - została „zakorkowana”. Remont jezdni i przesuwanie torów tramwajowych na środku ulicy - przedłuża się, a tymczasem „równowaga komunikacyjna” w naszym mieście jest poważnie zachwiana, nie mówiąc już o niepotrzebnym przedłużeniu trasy „4” do Ronda o 7 przystanków!

Dotychczas na ul. Lubicz pracowało 40 robotników. Pierwszy etap robót był wykonywany w przewidzianych terminach. Później jednak polecono rozpocząć roboty na odcinku ul. Basztowa - ul. Rakowicka i ten fakt przyczynił się do „przewrócenia” całego planu. Drugą niezwykłą ważną przyczyną opóźnienia są zniwa i związana z nimi absencja pracowników, rekrutujących się przeważnie spoza Krakowa. Majster robót na ul. Lubicz - Jan Niemiec z MPRD stwierdził, że na 40 pracowników w ostatnich dniach przychodziło do pracy zaledwie 10. Od wczoraj miała rozpocząć tutaj pracę nowa, 24-osobowa brigada wycofana z innych odcinków robót MPRD; niestety, nie wszyscy zgłosili się.

Obecnie cały wysiłek skierowany jest na jak najszybsze ukończenie robót na odcinku ul. Basztowa - ul. Rakowicka, celem przywrócenia komunikacji tramwajowej w kierunku Rakowickiej. Prace te mają być ukończone do 30 sierpnia i jeśli zastosuje się cement szybko wiążący, to komunikacja do Rakowickiej będzie już czynna w pierwszych dniach września. W przeciwnym razie trzeba będzie jeszcze czekać 2-3 tygodnie.

## Od września w nowych szkołach

Część krakowskiej młodzieży rozpocznie w bieżącym roku naukę w nowych budynkach szkolnych. I tak od 1 września oddana zostanie do użytku nowa gmach 7-klasowej szkoły na Bielanych, 11-klasowej szkoły święckiej przy ul. Bogatki, 11-klasowej - w Prokocimiu oraz budynek 7-klasowej szkoły w Prądniku Białym. Ponadto będzie przekazanych do użytku szereg innych obiektów naukowo-wychowawczych.

## W przyszłym roku zakończenie budowy ujęcia wodociągowego na Dłubni

Zaopatrzenie mieszkańców Krakowa w wodę ulegnie radykalnej poprawie dopiero w przyszłym roku, po zakończeniu budowy nowego ujęcia na Dłubni. Roboty na odcinku przebiegają planowo i zakończenie ich jest przewidziane z końcem marca 1959 r. Zakończenie budowy ujęcia na Dłubni przewidują zasilenie sieci wodociągowej w Nowej Hucie przeszło 30 tys. m<sup>3</sup> wody na dobę.

Jednocześnie przygotowuje się pomieszczenia na specjalne urządzenia do ozonizacji wody na Bielanych. Urządzenia te miały być nadstawiane w sierpniu, ale firma B r a n L i b b e w Hamburgu zawiadomiła Kraków, że nastąpi jedynomiesięczne opóźnienie w wykonaniu precyzyjnych elementów urządzeń. Dlatego też bierze się pod uwagę, że oddanie do eksploatacji nowych urządzeń na Bielanych będzie mogło nastąpić dopiero z końcem bieżącego roku. W chwili obecnej wodociąg na Bielanych dostarcza ok. 25 tys. m<sup>3</sup> wody na dobę, natomiast po zainstalowaniu urządzeń ozonizacyjnych ilość ta wzrośnie do 45 m<sup>3</sup> kubicznych. (bc)

PRASOWA - WIELKOPOLSKA KRAKOWSKA DRUKARNIA

## Niespolitykany od kilku lat urodzaj

### Obniżka cen na owoce

W przeciwieństwie do lat ubiegłych tegoroczny urodzaj na owoce jest bardzo duży. Szczególnie dobrze obrodziły w tym roku gruski klasy I i jablek papierowki. Dotychczasowe ceny były jednak zbyt wysokie i dlatego zbyt mało było kupujących. Z inicjatywą Wydziału Ekonomicznego KM PZPR zwołana została wczoraj specjalna konferencja, w której udział wzięli przedstawiciele przedsiębiorstw handlowych owocami oraz przedstawiciele Krakowskiego Zarządu Handlu i Wędrownictwa Komisji Cen. Zebrani doszli do porozumienia, że należy obniżyć cenę gruszek i jablek o 10-15%. Wobec tego w sklepach i na targach gruszek ustalona została na 5 zł, drugi gatunek - 3 zł. Jablek - 1 gatunek extra - 4 zł, II - 2,5 zł. Do dużego zapotrzebowania rynku w owoce przyczynia się również to, że chiopi zrywają z drzew owoce zielone. Obniżenie cen sprzedaży poglądnie za sobą automatycznie obniżenie cen skupu. Zrywanie niedojrzałych owoców nie ma więc uzasadnienia.

Równocześnie na konferencji wyrażano obawy o zaopatrzenie w owoce jesienią. Futurzyści, jak się przechodzą, obawiając się, że owoce nie dojrzały i być może, że spowoduje to niedobór w owoce dojrzewające później. Korzystają więc z okazji, ośki jest ich dostateczna ilość i ceny przystępne, aby zaopatrzyć nasze organizmy w potrzebne witaminy. (g)

## 100 tys. litrów mleka dziennie będzie przerabiał wytwórnia w Nowej Hucie

Był okres, że zaopatrzenie Krakowa w mleko stanowiło wielki problem. Ale i to się przecie zmieniło. Dziś z zakupem w mleczarni kilku litrów mleka nie ma kłopotu. Przeciwnie, spółdzielnie mleczarskie w naszym województwie mają zmartwienie, bo nie mogą przerabiać tak znacznych ilości, mimo, że plan skupu przekroczone w I półroczu br. tylko o 4,3 proc.

W przewidywaniu jednak, że ilość dostarczanego mleka będzie się systematycznie zwiększała, w Nowej Hucie przystąpiono do budowy przetwórnicy mleczarskiej. Będzie to zakład nowoczesny, wyposażony w automatyczne urządzenia, a o jego wielkości świadczy to, że dziennie przerabiać będzie 100 tys. litrów mleka. Według założeń ma on być oddany do użytku już w pierwszej połowie przyszłego roku. (en)

## Posiadacze „mołotoków” książeczek PKO

Posiadacze „mołotoków” książeczek PKO wycelowali WFM-ki. Z krakowskiego wygrane padły na n-ry książeczek 419535, 421707, 426605. Posiadacze szczęśliwych książeczek mogą odebrać wygrane pojazdy 3 września br. w Warszawie, w salonie wystawowym WFM - ul. Krucza 16/18.

## W 73 grze „Lajkonika”

(ciągnięcie 24 bm.) rozlosowane zostaną cenne nagrody rzeczowe: telewizor „Rekord”, importowana pralka elektryczna z wyciagaczem, aparat „Berolina”, „Szarotki” i rowery.

## Burza przeszła nad Krakowem

20 bm. w godzinach wieczornych nad Krakowem przeszła silna burza. Krakowskie Biuro Pogody informuje, że burza była następstwem zaistnienia frontu zwartego, który charakteryzował się silnie rozdubowanymi chmurami powodującymi zwiększone opady deszczowe.

W okresie nasilenia burzy chwilowo przerwana była dostawa prądu elektrycznego, spowodowana przełączeniem energii z powodu uderzenia pioruna w linie wysokiego napięcia pomiędzy Trzebinia a Krakowem.

Dział telefonów miejscowych przy Krakowskim Urzędzie Łączności poinformował nas, że burza spowodowała drobne uszkodzenia na linii międzymiastowej. Straż pożarna musiała interweniować w dwóch wypadkach. W Michałowicach uderzył piorun w stodołę, w której znajdowały się już tegoroczne zbiorniki. Wskutek uszkodzenia linii telefonicznej nie można było natchymiać zawezwać straży pożarnej. Gdy nadeszła pomoc stodoła spłonęła.

Natomiast w Skotnikach przerwana była łączność wskutek zawiezienia się zżarniętego drzewa na drutach telefonicznych. (sp)

## Teatrzy

ROZMAITOŚCI: „Szelmowski sztuczki skapena” - godz. 19.15. Pozostałe teatry nieczynne.

KINA

APOLLO: „Niebieski ptak” (wł., dram., 18 lat) - 15.45, 18, 20.15. WUCIECHA: „Walkonie” (dramat, wł., 18 lat) - 11. „Siedmiu zbrodni” (kom. włoska, 12 lat) 16, 18, 20. WANDA: „Historia jednego myśliwca” (dramat, polska, 14 lat) - 18, 18, 20.15. WARSZAWA: „Zagubiony kontynent” - (kolory, panoramiczny, włoska, 12 lat) - 16, 18, 20. WOLNOŚĆ: „Rose Bernd” (dramat, NRF, 18 lat) - 16, 18, 20.15. MI. GWARDIA: „Pamiętnik majora Thompsona” (komedia satyry, franc.-ang. 14 lat) - 15.30, 17.45, 20. WRZOS: „Walkonie” (dram. wł. 18 lat) - 15.45, 18, 20.15. KRAKUS: „French cancan” (franc., 18 lat) - 15.45, 18, 20.15. SZTUKA: nieczynne. SWIT: „Historia jednego myśliwca” (dramat, polska, 14 lat) - 16, 18, 20.15. SWIATOWID: „Helena i mężczyźni” (komedio-farsa, franc.-włoska, 18 lat) - 15.45, 18, 20.15. MAŁA SALA SWITU: „Klub Fickwicki” (komedia, ang. 12 lat) - 15, 17.15, 19.30. MAŁA SALA SWIATOWIDA: „Sierpieniowa niedziela” (komedia, włoska, 16 lat) - 15, 17, 19. - Kino letnie CASSINO: - „Gdzie jest prof. Hamilton” (komedia współczesna, hiszpańska, 12 lat) o zmroku, około godz. 20.30. Kino letnie CRACOVIA: „Walkonie” (dramat, włoska, 18 lat) - o zmroku, około godz. 20.30. Kino letnie AMFITHEATR: „W obcym kraju” (dramat wojenny, jugosłow., 14 lat) - o zmroku, ok. godz. 20.30. ZWIĄZ: KOWIR: „Paragraf i miłość” (hind., 14 lat) - 17, 19.15. KULTURA: „Symfonia leningradzka”. (radz., 12 lat) - 20. ROTUNDA: „Neapol miasto milionerów” (włoski, 16 lat) - 18.15, 20.15.

## „Delikatessy”

Jedyni krakowski sklep „Delikatessów”, słynny z danielskich scen przy kupowaniu towarów i wąskich drzwi wejściowych, zainstalował wielkie neony...

## Rozwój handlu



## Nasz kącik turystyczny Góra Jaroszwowicka

Idziemy ku widocznej już wieży triangulacyjnej i grupie domów. Przeszedzmy zabudowania, skrzęcamy w lewo, na drogę polną, a następnie lasem przechodzimy na szczyt.

2. Do Czartaka - znaki żółte - 3/4 godz. Ze szczytu schodzimy piękną ścieżką lasną. Po wyjściu z lasu przechodzimy most na Skawie i idziemy w górę rzeki, by po kilkunastu minutach dojść do Czartaka. Krajowazowo znak tańszy od poprzedniego.

3. Z Zagorza - znaki czarne - 1 i 3/4 godz. Od stacji idziemy drogą i po ok. 10 min. skręcamy (koło Małego kamieniołomu) w lewo. Podchodzimy teraz stromą ścieżką na wzgórze, a następnie lasem na szczyt.

4. Do Kleczy Górnej - znak żółty - 1 godz. Ślask malowniczymi ścieżkami, lasnymi sprówadza na szosę, którą dochodzimy do stacji kolejowej.

Między Skawami, a Wadowicami Skawa płynnie słynną z malowniczości doliny przelomową, oddzielającą Beskid Mały od Pogorza Karpackiego. Dnem doliny biegnie linia kolejowa Wadowice - Skawce.

Najpiękniejszą częścią przelomu jest 7-kilometrowy odcinek między Zagorzem a Czartakiem. Wycieczkę na górę Jaroszwowicką można i należy połączyć ze zwiedzeniem doliny Skawy.

MARIAN NOWAK

## GO? I KIEDY?

22 SIERPIEŃ Piątek

TEATRZY

ROZMAITOŚCI: „Szelmowski sztuczki skapena” - godz. 19.15. Pozostałe teatry nieczynne.

KINA

APOLLO: „Niebieski ptak” (wł., dram., 18 lat) - 15.45, 18, 20.15. WUCIECHA: „Walkonie” (dramat, wł., 18 lat) - 11. „Siedmiu zbrodni” (kom. włoska, 12 lat) 16, 18, 20. WANDA: „Historia jednego myśliwca” (dramat, polska, 14 lat) - 18, 18, 20.15. WARSZAWA: „Zagubiony kontynent” - (kolory, panoramiczny, włoska, 12 lat) - 16, 18, 20. WOLNOŚĆ: „Rose Bernd” (dramat, NRF, 18 lat) - 16, 18, 20.15. MI. GWARDIA: „Pamiętnik majora Thompsona” (komedia satyry, franc.-ang. 14 lat) - 15.30, 17.45, 20. WRZOS: „Walkonie” (dram. wł. 18 lat) - 15.45, 18, 20.15. KRAKUS: „French cancan” (franc., 18 lat) - 15.45, 18, 20.15. SZTUKA: nieczynne. SWIT: „Historia jednego myśliwca” (dramat, polska, 14 lat) - 16, 18, 20.15. SWIATOWID: „Helena i mężczyźni” (komedio-farsa, franc.-włoska, 18 lat) - 15.45, 18, 20.15. MAŁA SALA SWITU: „Klub Fickwicki” (komedia, ang. 12 lat) - 15, 17.15, 19.30. MAŁA SALA SWIATOWIDA: „Sierpieniowa niedziela” (komedia, włoska, 16 lat) - 15, 17, 19. - Kino letnie CASSINO: - „Gdzie jest prof. Hamilton” (komedia współczesna, hiszpańska, 12 lat) o zmroku, około godz. 20.30. Kino letnie CRACOVIA: „Walkonie” (dramat, włoska, 18 lat) - o zmroku, około godz. 20.30. Kino letnie AMFITHEATR: „W obcym kraju” (dramat wojenny, jugosłow., 14 lat) - o zmroku, ok. godz. 20.30. ZWIĄZ: KOWIR: „Paragraf i miłość” (hind., 14 lat) - 17, 19.15. KULTURA: „Symfonia leningradzka”. (radz., 12 lat) - 20. ROTUNDA: „Neapol miasto milionerów” (włoski, 16 lat) - 18.15, 20.15.

## APTEKI

Mogilska 16, Karmelicka 23, Krakowska 19, Mikołajska 4, Zwierzyniecka 7, Nowa Huta - al. Rew. Październikowej 7.

TELEWIZJA

Nieczynna.

RADIO

Godz. 7.15: Muzyka poranna. - 8.00: Wiadomości. 8.15: Przegląd prasy krakowskiej. 8.30: Koncert solistów. 9.00: Dla dzieci starszych słuch. Wg książki Marco Polo pt. „Opisanie świata”. - 9.40: Dla przedszkolki audycja słowno-muzyczna pt. „Strach na wróble”. 10.00: „Gadki mazurskie i wamijskie”. 10.20: Poranny koncert symfoniczny. 11.20: „Lato w mełdii i piosenecz”. 12.04: Wiadomości. 15.05: Program dnia. 15.10: „Swojskie melodie” w wyk. Zespołu Harmonistów T. Wesolowskiego. 15.30: Dla dzieci opowiad. pt. „Dzwonek”. 16.00: Wiadomości. 16.05: Koncert popołudniowy. - 16.30: „Róża bez kolców” słuch. dla dzieci w oprac. I. Szczępałkiewicza. 16.50: „Cement” pogad. inż. Witolda Szolginia. 17.00: Wiadomości ziemii rzekowskiej. 17.05: Dziennik krakowski. 17.20: Melodie ludowe naszego regionu. 17.35: „Słynni solści”. 17.55: Audycja dla młodzieży. 18.10: Wiadomości. 18.15: Transmisja z Lekkoatletycznych Mistrzostw Europy. 19.15: Koncert żywych. 20.00: Dziennik wieczorny. 20.25: Kronika sportowa. 20.45: „Profesja pani Warren” słuch. wg komedii Bernarda Shawa. 23.00: Wieczorna audycja kameralna. 23.25: Muzyka taneczna. 23.30: Ostatnie wiadomości.

## Statek pasażerski „Światłowid”

odbywa codziennie dwugodzinne przejazdy po Wiśle. Odjazdy o godz. 11, 16 i 18. Statek wyrusza, jeśli zgłosi się przynajmniej 30 pasażerów. Wszystkie niedziele do końca września br. zajęte są już przez wycieczki zbiorowe. Statek odpływa spod Wawelu (wylot ul. Bernardyńskiej).

## „Czarodziejską rzepkę”

będą mogły obejrzeć dzieci 24 bm. o godzinie 11 w Teatrze Rozmaitości; bilety do nabycia od dziś w kasie teatru.

## DIŻURY

INTERNISTYCZNY: I Klinika Chorób Wewnętrznych AM, ul. Kopernika 17.

## CHIRURGICZNY: II Klinika Chirurgiczna AM, ul. Kopernika 21.

## POŁOŻNICZY: II Klinika Położnictwa i Chorób Kobiąt AM, ul. Prądnicka 37.

## OKULISTYCZNY: Oddział Chorób Oczu PSK, ul. Kopernika 17.